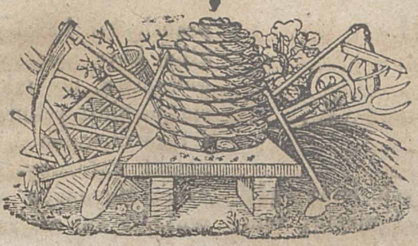
Rok XII^ty. Nr. 9.

Szkółka  niedzielna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.

Leszno. — *Niedziela Mięsopustna*, dnia 27. Lutego 1848.

Religia.

Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

Pan Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, a chce szczerze, dlatego daje każdemu łaskę i pomoc swoję, aby mógł z grzechów powstać i wolę Jego świętą czynić. Przeto pismo mówi: „oświeca każdego, który na ten świat przychodzi.“ Przecież sam Zbawiciel powiada: „wielu jest wezwanych, ale mało wybranych;“ wielu Bóg powołuje, bo wszystkich; lecz nie wszyscy będą zbawieni. Czemu? bo nie wszyscy idą za głosem Jezusa Chrystusa, nie wszyscy pracują z łaską bożą nad wykarczowaniem grzechu z serc swoich, nad postępowaniem w doskonałości chrześciańskiéj. Wielu serce jest podobne do owéj ścieszki, do owéj opoki, do owéj ziemi chwastem zarosłéj, o których Pan Jezus mówi w dzisiejszéj Ewanielii św., że upadłe na nie ziarno zniszczało. Ludzie grzechom oddani znają swój stan opłakany, a jednak z niego nie mają ochoty powstać i do nich się to stósują słowa Zbawicielowe: patrząc, nie widzą, a słysząc, nie rozumieją; bo zatwardził Bóg ich serca, nie czynieniem, jak mówi nasz Skarga, ale opuszczeniem i łaski swéj oddaleniem. Jako gdy od wosku ogień odejmujesz, wosk stwardzieje; gdy z pieca żelazo wyjmiesz, żelazo oziębnie. A któż czyni onę oziębłość i twardość? nie ogień, ale samo przyrodzenie wosku i żelaza. Bo samo żelazo z siebie zimne, i wosk z siebie sam twardy jest. Przeto o takich mówi Mędrzec: „Zaślepiła ich złość ich.“ Nie Pan Bóg ich zaślepił, ale złość ich. Przyczyna tedy onego zatwardzenia nie jest z Pana Boga, gdyż jéj On nie czyni w człowieku; ale sam ją człowiek sobie czyni, będąc z natury zły i twardy, do swéj się złości i natury wraca. A Pan Bóg słusznie go opuszcza, bo on pierwéj opuścił Pana, Twórcę swego, i wzgardził nie Nim tylko, ale i łaską i pomocą Jego.

Kiedy zaś odejmuje Bóg niegodnemu grześnikowi swoję łaskę, nie wiadomo; więc, Bracia mili, korzystajmy z daru i czasu. Kto tedy ma uszy ku słuchaniu, a ma je każdy, niechaj słucha!

Rozmaitości.

Regulamin policyi polowéj.

(*Dokończenie.*)

§. 64. W miejscach, w których istną sądy wiejskie, te sądy; gdzie ich zaś niema, inni przysięgli znawcy szkodę szacować mają. Jeżeli sądów wiejskich lub całéj gminy zachodzi interes w wypadku sprawy, wówczas oszacowanie przez sąsiednie nieinteresowane sądy wiejskie lub przez innych znawców przedsięwziąść należy. — §. 65. Dla miejsc lub obwodów, w których zachodzi tego potrzeba, mają do takich oszacowań (§. 64.) znający się na rzeczy taxatorowie być ustanowieni i raz na zawsze sądownie przysięgą zobowiązani. Po wsiach ustanowienie ich za propozycyą władz miejscowych przedsiębierze radzca ziemiański, w miastach magistrat. — §. 66. Należytości taxatorów mają z zastrzeżeniem regresu do zrządziciela szkody być płacone przez tego, co o szacowanie wniosek uczynił. Regencye mają pozycye takich należytości dla całych powiatów po wysłuchaniu stanów powiatowych, lub dla miejsc pojedyńczych po wysłuchaniu władz miejscowych i gmin, w ogólności stanowić. — §. 67. Przeciw decyzyom władz policyjnych względem fantowego i kosztów, może każda strona, uważająca się za skrzywdzoną, w przeciągu najbliższych dziesięciu dni po ogłoszeniu decyzyi, założyć rekurs do przełożonéj Regencyi. Jeżeli zadecydowana summa przechodzi kwotę dziesięciu talarów, natenczas żaląca się strona w przeciągu rzeczonego okresu zamiast rekursu do Regencyi wnieść może o sądowe roztrząśnienie i rozstrzygnienie sprawy; założywszy jednak rekurs, niemoże już żądać rozprawy sądowéj. Dalsze odwołanie się od wyroku rekursowego Regencyi niema miejsca. — §. 68. We względzie wszelkiego rodzaju przestępstw, w tym regulaminie policyi polowéj karą zagrożonych, śledztwo i decyzya należy do miejscowéj władzy policyjnéj. — §. 69. Przeciw policyjnemu rezolutowi karnemu (§. 68.) może osądzony, w przeciągu najbliższych dziesięciu dni po ogłoszeniu, założyć rekurs do Regencyi; wszakże, jeżeli kara przeciw niemu ustanowiona przechodzi karę pieniężną dziesięciu talarów, albo karę więzienia lub karę pracy dwutygodniową, ma także prawo w tym samym czasie zamiast rekursu wnieść o sądowe śledztwo i rozstrzygnienie. Prawo to upada, gdy rekurs został założony. Przeciw decyzyi, wydanéj przez Regencyę w skutek rekursu, dalsze odwołanie się niejest dozwolone. — §. 70. Gdzie obecnie policya polowa i jurysdykcya polowo-policyjna nie przez zwyczajne miejscowe władze policyjne, lecz przez urzędy polowe lub inne w tym celu ustanowione, w usługach gminy lub pojedyńczych klas gminy albo korporacyi zostające władze jest wykonywana, przechodzą na rzeczone władze w dotychczasowéj objętości ich zakresu urzędowego wszelkie prawa i obowiązki, jakie tym regulaminem polowo-policyjnym są przekazane miejscowym władzom policyjnym. — §. 71. Istnącym w niektórych miejscach urzędom regulacyi granic i mierniczym pozostaje prawo i obowiązek dbania o utrzymanie prawdziwych granic pomiędzy sąsiadami polowymi i rozstrzygania, z zastrzeżeniem drogi prawa, wynikających w téj mierze sporów. — §. 72. Gdzie to z powodu zbytniego oddalenia siedziby władzy policyjnéj lub z innych powodów zdaje się być stósownem, mogą Regencye wykonywanie policyi polowéj i jurysdykcyi polowo-policyjnéj, wedle osnowy tego regulaminu, w całości lub części poruczać sądom wiejskim albo zwierzchności miejscowéj lub gminnéj. Mogą także Regencye, po zasięgnieniu przyzwolenia Ministra spraw wewnętrznych, dla pojedyńczych miejsc lub z większéj liczby posad utworzonych okręgów ustanowić dla wykonywania policyi polowéj i jurysdykcyi polowo-policyjnéj oddzielne urzędy polowe, złożone z przynajmniéj trzech, przez radzcę ziemiańskiego przedstawionych i sądownie przysięgą zobowiązanych posiedzicieli gruntów. Wszakże wszelkie tego rodzaju urządzenia co do miejsc, w których jurysdykcya policyjna należy do osoby prywatnéj, tylko za jéj przyzwoleniem przedsięwziętémi być mogą. — §. 73. Gdzie względem czyszczenia i utrzymywania w dobrym stanie rzek prywatnych i rowów, i tym końcem względem ustanowienia sędziów rewizyjnych i nadania im praw dozoru i karania, okaże się potrzeba ułożenia oddzielnych

regulaminów i statutów, może to na oznaczonéj w §. 25. drodze, za potwierdzeniem Regencyi, z mocą obowięzującą nastąpić. — §. 74. Gdzie szczególne stósunki czynią koniecznemi polowo-policyjne przepisy względem takich przedmiotów, co do których niniejszy regulamin polowo-policyjny niezawiera postanowień, mogą w téj mierze rozporządzenia powiatowe lub lokalne, po wysłuchaniu stanów powiatowych lub miejscowych władz policyjnych, dominiów i gmin, być wydanémi, za przyzwoleniem i potwierdzeniem z strony Naszych Ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.— §. 75. Niniejszy regulamin policyi polowéj wchodzi w wykonanie dnia 1. Stycznia 1848. Od tego czasu tracą ważność wszystkie dotychczasowe ogólne, prowincyalne, statutowe lub inne przepisy względem przedmiotów, co do których w tym regulaminie policyi polowéj zawarte są postanowienia, jak dalece w tychże wyraźnie do nich nieodesłano. Wszakże §. 38. Halberstadzkiego regulaminu polowego z dnia 27. Lipca 1759., gdzie takowy dotąd miał ważność, pozostaje w mocy, lubo też tylko o tyle, iż zobowięzuje owczarzy do solidarnéj rękojmi za wynagrodzenie szkody; postanowiona tamże solidarna rękojmia rzeczonych osób za kary zostaje uchyloną. Z zawartych w Powszechném Prawie krajowém Cz. I. Tyt. 14. Oddz. 4. przepisów względem fantowań, pozostają co do przedmiotów tego regulaminu policyi polowéj tylko te ważnemi, które w dołączonym dodatku są umieszczone. Na dowód Nasz własnoręczny podpis i wyciśniona pieczęć królewska.

Dan w Sanssouci, d. 1. Listopada 1847.

(L. S.) FRYDERYK WILHELM.

Savigny. Bodelschwingh. Uhden.

Za zgodność:
Bode.

Dodatek
do
Regulaminu policyi polowéj.

(Wyciąg z oddziału 4. Tyt. 14. Części I. Powszechnego Prawa krajowego, o fantowaniu.)

§. 418. Przeciw pocztom, sztafetom i kuryerom niema miejsca fantowanie. — §. 419. Fantowanie tylko zaraz na gorącym uczynku po dopełnioném uszkodzeniu lub turbacyi, uskutecznione być może. — §. 420. Za granicą pola, w którém nastąpiło uszkodzenie lub turbacya, uszkodzony uszkodziciela fantowaniem ścigać niemoże. — §. 421. Gdy komu w ograniczeniu cudzém służy tylko prawo na pewny ograniczony obwód, w granicy tylko takowego obwodu fantować jest mocen. — §. 422. Jeżeli obwód, w którym komu prawo służy, rozciąga się za granice pola, więc granice obwodu wskazują miejsce to, w którém fantować jest mocen. — §. 423. Dla opanowania rzeczy zająć się mającéj, ani broń niebezpieczna, ani psy złe niemają być użyte. — §. 424. Pospolicie tylko bydło i inne ruchomości są dozwolonym fantowania przedmiotem. — §. 426. Gdy fantowany ofiaruje w miejscu zajętéj rzeczy inny złożyć przedmiot, który na zabezpieczenie lub zapewnienie powyższe wystarcza, fantujący winien go przyjąć i w razie potrzeby udać się za fantowanym do najbliższego miejsca, gdzie przedmiot tenże złożonym być może. — §. 427. Z wozów podróżnych, lub z ciężarem idących, znajdujące się na nich przedmioty wbrew woli prowadnika niemogą być zajęte. — §. 430. Osoby tylko wtenczas mają być przytrzymane, gdy fantowanie rzeczy albo wcale nie, albo przynajmniéj nie bez przytrzymania osoby uskutecznione być może. — §. 437. Uszkodziciel w każdym razie jest obowiązany odpowiadać na skargę w sądzie miejsca, gdzie fantowanie nastąpiło. — §. 458. Nikt niema się opierać prawnie przedsięwziętemu fantowaniu. — §. 459. Kto się usuwa zabierającemu w chwili przedsiębiorącego się fantowania, fantowe podwójne, a kto gwałtem mu się opiera, poczwórne fantowe musi zapłacić. — §. 460. Ilość przenosząca pojedyńczą opłatę fantowego, jako kara w każdym przypadku złożoną być ma do kasy gminnéj miejscowéj. — §. 461. Kto w przypadku fantowania krzywdzi, uderza lub w inny sposób drugiego uszkadza, ten podług surowości prawa kryminalnego ukarany być musi. — §. 462. Kto nieprawnie drugiego fantował, nietylko rzecz zajętą bezpłatnie wydać, lecz oraz zrządzoną szkodę i zysk ubyły zupełnie musi wynagrodzić. — §. 463. Oprócz tego ten, który nieprawnie fantuje, w miarę okoliczności

ściąga na się karę niepozwolonéj samowładności lub obrażonéj wolności drugiego. (Cz. II. Tyt. 20. Oddz. 4. 12.) — §. 464. Jeżeli nieprawne fantowanie bez dołożenia osobistego gwałtu dopełnione zostało, więc ilość fantowego, jakaby w razie prawnego zajęcia zapłaconą być musiała, służy za zasadę kary pieniężnéj, jaką nieprawnie zajmujący ponosić powinien. — §. 465. Również ten, co zostawszy fantowanym, samowładnie wdziera się w posiadanie rzeczy zabranéj, lub dla mniemanego odwetu także sobie prawo fantowania przywłaszcza, podług przepisów §§. 462—464. uważanym być ma.

DONIESIENIA KSIĘGARSKIE.

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: X. *T. Borowicz.*)